

## Zdolny do Służby Wojskowej

Jako maturzysta „z przeszłością” w 1959 roku miałem 19 lat. Z Wojskowej Komendy Uzupelnień w Jarosławiu otrzymuję wezwanie do stawienia się w określony dzień w sprawach wojskowych. Jadę rowerem. Komisja lekarska orzeka „**zdolny do służby wojskowej**” i krótka rozmowa ...”do jakiego wojska chcecie iść służyć”? Odpowiadam: do marynarki, nie zdając sobie sprawy z tego, że to 3 letnia marynarka wojenna. Po tygodniu Komisja przypadkowo skonstatowała , że mam maturę i otrzymuję kolejne wezwanie: **a może do Szkoły Oficerskiej?**



Dlaczego nie odpowiadam – ale otrzymuję przydział do trzyletniej **Szkoły Oficerskiej Wojsk Ochrony Pogranicza** w Kętrzynie – WOP ma również okręty, major informuje. Po powrocie z WKU Tato wysłała mnie na rozmowę do byłego żołnierza zawodowego WP Strzępka Wojciecha po poradę: czy dobrze robię idąc do szkoły oficerskiej? Nie pamiętam jaką otrzymałem radę.

